

Sezon 1994 Lechii - Mistrzostwo Polski Seniorów

Jeden z wielkich sezonów w historii sekcji. Na początku roku jak zwykle odbyło się zebranie zarządu sekcji. Zmian w kierownictwie sekcji, sztabie szkoleniowym, jak i w składzie pierwszej drużyny nie było. Prasa sportowa pisała co prawda o przejściu do Lechii jednego z najlepszych rugbistów polskich tamtego okresu, jednak stało się to dopiero jesienią. Mowa tutaj oczywiście o Stanisławie Więciorku. Zatem pierwsza drużyna w niezmiennym składzie rozpoczęła bardzo intensywne przygotowania do sezonu. Solidna praca na treningach w Gdańsku oraz 9-dniowy obóz zimowy w Wiśle. Miało to skutkować dobrym przygotowaniem fizycznym i taktycznym zespołu.

Faworytami rozgrywek były zespoły Ogniw i Lechii. Przed sezonem w Ogniwie doszło do zmiany trenera. Stanisława Dasiuka zastąpił Anatolij Szewierew. W lokalnej prasie zadawano sobie pytanie, kto będzie lepszy: czy syty mistrz, czy żądny sukcesów wicemistrz.

Rozgrywki ligowe sezonu 1994 roku przeprowadzano według identycznych zasad, co w 1993 roku. Sześć drużyn serii A najpierw rozgrywało fazę zasadniczą potem cztery najlepsze grały o medale. Obie fazy rozgrywano w systemie mecz i rewanż.

Pierwsza kolejka to zwycięstwa faworytów. Ogniwu wysoko wygrało z Pogonią Siedlce, a Lechia z Budowlanymi Łódź. W tabeli po pierwszej kolejce na czele duet z Wybrzeża.

W drugiej kolejce doszło to pierwszego starcia dwóch faworytów. Mecz w Sopocie odbył się w cieniu afery przed dyskoteką w Karlskronie, gdzie reprezentacja Polski rozegrała, w ramach Pucharu FIRA, zwycięski mecz z reprezentacją Szwecji. Po meczu kilku zawodników chciało uczcić sukces w miejscowej dyskotekie. Doszło tam do rękoczynów z pracownikami ochrony. Zatrzymano pięciu zawodników kadry. Trzech dość szybko wypuszczono. Dłużej w areszcie zostali bracia Hodurowie, główni zawodnicy Ogniw. To poskutkowało ich nieobecnością w meczu derbowym. Te wydarzenia osłabiły zespół Ogniw i miały wpływ na grę zawodników. Było nerwowo zarówno na boisku, jak i poza nim. Zespół Lechii w tym meczu reprezentowali: Andrzej Walas, Wojciech Panic, Robert Jumas – Stefan Kałużny, Mariusz Niespodziany – Dariusz Marciniak, Wiesław Woronko, Rafał Kochański – Marcin Skabowski – Tomasz Sokołowski – Arkadiusz Bistram, Jacek Grebasz, Andrzej Jermakow, Janusz Urbanowicz – Wojciech Jeryś. Na zmiany wchodził: Andrzej Langner, Zbigniew Górniewicz i Andrzej Potarowicz. Pierwsza połowa bez punktów. W drugiej przewagę zyskali lechiści. Pewnie wygrali 20:0 i zostali samodzielnym liderem.

W trzeciej kolejce Lechia u siebie wysoko zwyciężyła z siedlecką Pogonią (44:3), a Ogniwu niespodziewanie przegrało w Lublinie z Budowlanymi. W następnej kolejce biało-zieloni nie dali żadnych szans pogromcom sopocian i bez kłopotów zanotowali czwarte zwycięstwo. Ogniwu z wielkim trudem pokonało warszawski AZS. Z tym zespołem Lechia zmierzyła się w piątej kolejce. Mecz odbywał się w Warszawie. Dla gdańszczan miejsce nie miało znaczenia. Wygrali wysoko 38:9. Po meczu trener miejscowych studentów Andrzej Kopyt stwierdził: „nie zdziwię się, jeśli Lechia zdobędzie tytuł mistrza Polski bez straty punktu!”¹. Lechia odniosła zwycięstwo, ale straciła na dwa mecze swojego etatowego kopacza Janusza Urbanowicza. Był to efekt czerwonej kartki, którą otrzymał w meczu z akademikami. Tymczasem sopockie Ogniwu było w odwrocie. Zanotowało już trzecią porażkę, tym razem w Łodzi. Po pierwszej rundzie części zasadniczej na czele Lechia z 15 punktami, dalej niespodziewanie AZS Warszawa z 11 punktami. Potem trzy zespoły z 9 punktami, w tym Ogniwu.

Rewanżową rundę lechiści rozpoczęli od zwycięstwa w Łodzi. Krótko po przerwie łodzianie doprowadzili do remisu 13:13. Miejscowi kibice wietrzyli niespodziankę. Mecz stał się brutalny, co chwila dochodziło do spięć. W 60. minucie na gdańszczan ruszyli kibice i

¹ „Przegląd Sportowy”, 30 V 1994.

zawodnicy rezerwowi. Nie pomogło. Zespół biało-zielonych się zmobilizował zdobył dwa przyłożenia i wygrał wyraźnie 27:19. Lechia na czele tabeli, ale za nimi dość ciekawa sytuacja – po zwycięstwie Ogniwa i porażce AZS-u, aż cztery zespoły miały po 12 punktów. Do Lechii wszystkie traciły 6.

Siódma kolejka to drugie derby z Ogniwem. Tym razem mecz odbył się na stadionie przy Traugutta we Wrzeszczu. Faworytem byli niepokonani lechiści. Mecz bardzo zacięty, obie drużyny zmobilizowały najsilniejsze składy. Lechia atakowała praktycznie przez cały czas. Ogniwo skutecznie stawiało opór. Do przerwy po karnym Sokołowskiego jest 3:0 dla Lechii. W drugiej części meczu sopocianie skutecznie skontrolowali gdańszczan zdobywając jedyne przyłożenie w meczu. To pozwoliło im zwyciężyć 10:6. Tak doszło do pierwszej porażki zespołu Lechii. Jak się potem okazało, jedynej w sezonie. Zwycięstwo sopocian pozwoliło im zmniejszyć straty do biało-zielonych. Różnica wynosiła 4 punkty.

Kto sądził, że porażka z Ogniwem wpłynie deprymująco na zespół Lechii, był w błędzie. W ósmej kolejce, ostatniej przed letnią przerwą, biało-zieloni wysoko wygrali w Siedlcach z miejscową Pogonią. Ogniwo również zwyciężyło, dlatego w tabeli kolejność była następująca: Lechia – 22 punkty (pierwsze miejsce), a Ogniwo – 18 punktów (drugie miejsce).

Ostatnim akordem sezonu przed letnią przerwą były pierwsze pojedynki półfinału Pucharu Polski. Lechistom przypadł zespół Budowlanych z Lublina. Mecz na stadionie przy Traugutta był jednostronnym widowiskiem. Biało-zieloni, pomimo braku w składzie kilku podstawowych zawodników, zegrali bardzo dobre spotkanie i wygrali 56:6. Tym wynikiem praktycznie zagwarantowali sobie udział w finale.

W przerwie letniej, w lipcu rozegrano finałowe zawody o tytuł mistrza Polski kadetów. Podopieczni Antoniego Kowalczuka, zdobywając brązowy medal, powtórzyli sukces z poprzedniego sezonu. W swojej grupie młodzi zawodnicy Lechii wygrali z Pogonią Siedlce i Poznanią (walkowerem), a przegrali z Orkanem Sochaczew. W meczu o trzecie miejsce spotkali się z lubelskim zespołem Budowlanych. Wygrali 19:17.

Zespół juniorów również zakwalifikował się do finałowych zawodów o tytuł mistrza Polski juniorów. Zawody te rozgrywano we wrześniu. Juniorzy, trenowani także przez Antoniego Kowalczuka, spisali się nieco gorzej od swoich młodszych kolegów, zdobywając w zawodach finałowych szóste miejsce.

Tymczasem pierwszy zespół w ramach efektywnych przygotowań do decydujących jesiennych meczów pojechał w sierpniu na obóz do Jastrzębiej Góry. Upały utrudniały przygotowania i nie pozwalały na całkowite zrealizowanie założonych planów szkoleniowych. Ale trener Jumas i tak był zadowolony z tej formy przygotowania zespołu.

Pierwszym akordem po letniej przerwie były rewanżowe spotkania półfinału Pucharu Polski. Lechia nie pozostawiła złudzeń Budowlanym Lublin i wygrała na ich terenie 37:8.

Ligowe boje rozpoczęła dziewiąta kolejka fazy zasadniczej, rozegrana 4 września. Lechia ponownie pojechała do Lublina. Mecz zwycięski, lecz w nieco mniejszych rozmiarach niż mecz pucharowy. W ostatniej kolejce fazy zasadniczej Lechia podejmowała zespół warszawskich akademików. Po pierwszej połowie zanosilo się na sensację, ponieważ biało-zieloni przegrywali 7:8. Na szczęście w drugiej części meczu wszystko wróciło do normy i wygrali 22:8. Tabela fazy zasadniczej przedstawiała się następująco:

Lp.	Drużyna	Punkty	Małe punkty
1	LECHIA GDAŃSK	28	336–74
2	Ogniwo Sopot	22	252–113
3	Budowlani Lublin	20	183–170
4	AZS AWF Warszawa	20	173–157
5	Budowlani Łódź	18	127–77
6	Pogoń Siedlce	11	45–425

Pierwsza czwórka zespołów miała rozegrać walkę o medale. Właściwie to zdaniem większości fachowców walka miała dotyczyć miejsc 2–4. Złoto właściwie rezerwowano dla zespołu Lechii.

W pierwszej kolejce finałowej fazy rozgrywek zespół Lechii pojechał na trudny pojedynek do Warszawy. AZS dobrze poczynił sobie w rozgrywkach, w poprzedniej kolejce stawiał biało-zielonym duży opór, i to na boisku w Gdańsku. I tak było w tym meczu. W pierwszej połowie tylko raz udało się gdańszczanom przełamać szyki obronne warszawiaków. Wynik tej połowy to tylko 8:3. Druga część meczu to równie twarda walka i jedno przyłożenie zawodników Lechii. Końcowy wynik – zwycięstwo zespołu 13:3.

W następnej kolejce do Gdańska przyjeżdża zespół z Lublina. Mecz od pierwszych minut toczył się pod dyktando gdańskich rugbistów. Szybko zdobyli dwa przyłożenia i prowadzili 10:0. Potem do głosu doszli lublinianie i doprowadzili wynik do stanu 10:8. Wynik pierwszej połowy ustalił Urbanowicz, skutecznie wykonując rzut karny. Na początku drugiej połowy, po karnym dla lubelskiego zespołu, było tylko 13:11. Od tego momentu nastąpiły falowe ataki biało-zielonych, którzy doprowadzili do stanu 24:11. Lubelski zespół nie kapitulował i zdobył jeszcze 7 punktów. Urbanowicz skutecznie kopał karnego i mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Lechii 27:18.

Po tym spotkaniu sytuacja w tabeli była następująca: na czele Lechia –34 punkty, za nią Ogniwo – 28 punktów. Do końca zostały cztery kolejki. Bardzo istotny był następny mecz – derby w Sopocie. W przypadku zwycięstwa gwarantował Lechii tytuł mistrza Polski.

Trener Jumas do walki w tym meczu desygnował następującą piątnastkę: Andrzej Walas, Wojciech Panic, Andrzej Langner – Robert Jumas, Stefan Kałużny – Dariusz Marciniak, Wiesław Woronko, Rafał Kocharński – Andrzej Jermakow – Tomasz Sokołowski – Arkadiusz Bistram, Wojciech Jeryś, Jacek Grebasz, Janusz Urbanowicz – Andrzej Potarowicz. W trakcie meczu na zmiany wchodził: Radosław Kwiatkowski i Mariusz Niespodziany. Presja wyniku przełożyła się na pierwsze minuty spotkania. Było nerwowo. W 22. minucie Andrzej Langner po aucie złapał piłkę i fantastycznym rzutem położył ją na polu punktowym sopocian. Podwyższył Urbanowicz i Lechia prowadziła 7:0. Walka się zaostrzała, dochodziło do spięć, w których brały udział pięści zawodników. Sędzia spotkania usunął po jednym zawodniku z walczących zespołów. W 14-osobowych składach drużyny walczyły w drugiej części spotkania. Przewagę mieli biało-zieloni, którzy dominowali pod względem fizycznym w formacji młyna. W 64. minucie rajdem wzdłuż linii bocznej popisał się Urbanowicz. Przyłożył, następnie podwyższył – Lechia prowadziła już 14:0. W ostatnich minutach Urbanowicz dorzucił jeszcze 3 punkty z karnego. Wynik 17:0 i tytuł mistrza Polski dla Lechii. Po 24 latach zawodnicy Lechii ponownie na tronie. Nic dziwnego, że po spotkaniu szampan lał się obficie.

Już jako mistrz Polski zespół Lechii podejmował drużynę warszawskiego AZS-u. Mecz był jednostronnym widowiskiem. Nieco słabiej zagrała pierwsza piątka formacji młyna, lecz bardzo dobra postawa trzeciej linii sprawiła, że biało-zieloni zdobyli aż 34 punkty. W gdańskim zespole po raz pierwszy wystąpił, pozyskany z Budowlanych Lublin, Stanisław Więciorek. To jeden z najlepszych polskich rugbistów w całej historii tego sportu. Wychowanek i przez lata zawodnik Budowlanych Lublin w październiku 1994 roku został zawodnikiem gdańskiej Lechii. Grał w gdańskim zespole, z kilkoma przerwami, aż do 2009 roku.

W przedostatniej kolejce Lechia wygrała w Lublinie z miejscowym zespołem Budowlanych 15:6. Ostatnia kolejka to czwarte derby z Ogniwem. Na stadionie przy Traugutta Lechia zwyciężyła 22:10. W pierwszej połowie, jak na mistrza przystało, przeważali zawodnicy w biało-zielonych strojach. Dwukrotnie przykładali i zasłużenie prowadzili 17:3. Druga połowa to ambitna postawa zawodników z Ogniwa, którzy walczyli o zmniejszenie różnicy punktowej. Doprowadzili wynik do stanu 17:10. Na więcej im nie

starczyło umiejętności. Na 2 minuty przed końcem Andrzej Jermakow przyłożył piłkę na polu punktowym Ogniwa, pieczętując zwycięstwo Lechii. Po meczu odbyła się ceremonia wręczenia złotych i srebrnych medali. Gdańscy kibice odśpiewali sto lat, a trener Jumas był podrzucany przez swoich podopiecznych.



Zespół gdańskiej Lechii po dekoracji złotymi medalami mistrzostw Polski; stoją od lewej:

M. Nowak (maser), A. Szymeczko (lekarz), M. Niespodziany, J. Jumas, S. Kałużny, W. Panic, R. Kochański, NN, A. Walas, Z. Górniewicz, D. Marciniak, S. Więciorek, M. Pokrzywnicki, W. Woronko, A. Langner, R. Jumas, J. Sliwiński; kłęczą od lewej: A. Jermakow (z synem), A. Potarowicz, J. Grebasz, M. Skabowski, J. Urbanowicz (z córką), W. Jeryś, T. Sokołowski, R. Kolas, A. Bistram, G. Czapkowski

Ostateczna tabela grupy walczącej o medale przedstawiała się następująco:

Lp.	Drużyna	Punkty	Małe punkty
1	LECHIA GDANSK	46	464-117
2	Ogniwo Sopot	36	368-209
3	AZS AWF Warszawa	30	226-243
4	Budowlani Lublin	26	242-301

Jako ciekawostkę można podać fakt, że mecz ten był ostatni jaki rugbyści Lechii rozegrali na stadionie przy Traugutta. Przez następnych 16 lat jedynym miejscem, na którym zespół Lechii będzie gospodarzem, stanie się kameralny stadion przy alei Grunwaldzkiej.

Ostatnim akordem sezonu był finałowy mecz o Puchar Polski. To jednocześnie piąty mecz derbowy Lechii z Ogniwem w sezonie. Na miejsce rozgrywania finału los wskazał stadion przy Jana z Kolna w Sopocie. Faworytem meczu był oczywiście zespół Lechii. Skład zespołu był następujący: Andrzej Walas, Dariusz Marciniak, Radosław Kwiatkowski (Robert Jumas) – Stefan Kałużny, Mariusz Niespodziany – Wiesław Woronko, Rafał Kochański, Stanisław Więciorek – Andrzej Jermakow – Tomasz Sokołowski – Arkadiusz Bistram, Wojciech Jeryś, Jacek Grebasz, Janusz Urbanowicz – Andrzej Potarowicz. Wynik meczu otworzył Urbanowicz, kopiąc karnego, następne punkty zdobył Potarowicz, kładąc piłkę na polu punktowym sopocian. Na przerwę lechiści schodzili, prowadząc 8:0. W drugiej połowie dominacja biało-zielonych była jeszcze większa. Dwa przyłożenia zdobyli Walas i ponownie Potarowicz. Drugie przyłożenie nastąpiło po najpiękniejszej akcji meczu – rajdzie

przez całe boisko. Lechiści zasłużenie zdobyli Puchar Polski z wynikiem 23:0. Puchar wręczył rugbistom Lechii prezes PZR Sylwester Grzeszczak.



Zespół gdańskiej Lechii po zwycięskim finale Pucharu Polski; stoją od lewej:

M. Nowak (maser), A. Szymeczko (lekarz), J. Jumas, NN, M. Pokrzywnicki, S. Kałużny, D. Marciniak, A. Walas, Z. Górniewicz, R. Jumas, R. Kochański, NN, S. Więciorek, J. Urbanowicz, NN, W. Panic, W. Woronko; kłęczą od lewej: G. Czapkowski, A. Langner, A. Potarowicz, A. Bistram, A. Jermakow, T. Sokołowski, J. Grebasz, W. Jeryś

Sezon w 1994 roku okazał się jednym z najlepszych w historii sekcji. Seniorzy po 24 latach w imponującym stylu zdobyli nie tylko tytuł mistrza Polski, ale też Puchar Polski. Po raz pierwszy w swojej historii mieli więc dublet. Składało się na to 19 spotkań ligowych i pucharowych, w tym 18 zwycięstw! Bardzo ważny był styl, w jakim zawodnicy Lechii sięgnęli po te dwa trofea. Jak się wypowiadał, po zakończonym sezonie trener Jerzy Jumas,

u podstawy sukcesu leżała ciężka praca na treningach przed sezonem². Na zimowym obozie w Wiśle zespół odbył 27 jednostek treningowych. Po takiej dawce formacja młyna dominowała nad wszystkimi zespołami. Nastąpiła też istotna poprawa w taktyce gry. W drużynie praktycznie nie było słabych punktów. Liderem, mózgiem i dobrym duchem był kapitan zespołu Andrzej Jermakow. Najskuteczniejszym zawodnikiem ligi okazał się ponownie Janusz Urbanowicz, zdobywca 181 punktów. Podsumowaniem sukcesów zespołu były tytuły trenera i zawodnika roku. Pierwszy zdobył Jerzy Jumas, drugi zaś – Dariusz Marciniak.

Znakomita postawa zespołu musiała się przełożyć na liczbę powołań do reprezentacji kraju. W oficjalnych meczach międzypaństwowych sezonu grało aż ośmiu zawodników Lechii. Pobity został tym samym wynik z 1985 roku, kiedy w reprezentacji wystąpiło siedmiu zawodników Lechii. Zadebiutowało wówczas trzech zawodników gdańskiego zespołu: Rafał Kochański, Janusz Urbanowicz i Robert Jumas. Urbanowicz, który był w Lechii etatowym kopaczem, podobną funkcję zaczął pełnić w reprezentacji. W tym sezonie zdobył dla reprezentacji 24 punkty w dwóch meczach.

² „Dziennik Bałtycki”, 14 XI 1994.

Statystyka sezonu

MISTRZOSTWA POLSKI – LIGA

Rozegrane mecze, faza zasadnicza:

1. kolejka
10.04.1994 **Lechia Gdańsk** – Budowlani Łódź 49:5 (29:0)
2. kolejka
23.04.1994 Ogniwu Sopot – **Lechia Gdańsk** 0:20 (0:0)
3. kolejka
8.05.1994 **Lechia Gdańsk** – Pogoń Siedlce 44:3 (30:0)
4. kolejka
15.05.1994 **Lechia Gdańsk** – Budowlani Lublin 54:11 (14:0)
5. kolejka
22.05.1994 AZS AWF Warszawa – **Lechia Gdańsk** 9:38 (6:18)
6. kolejka
29.05.1994 Budowlani Łódź – **Lechia Gdańsk** 19:27 (6:13)
7. kolejka
5.06.1994 **Lechia Gdańsk** – Ogniwu Sopot 6:10 (0:3)
8. kolejka
12.06.1994 Pogoń Siedlce – **Lechia Gdańsk** 3:55 (3:24)
9. kolejka
4.09.1994 Budowlani Lublin – **Lechia Gdańsk** 6:21 (3:10)
10. kolejka
11.09.1994 **Lechia Gdańsk** – AZS AWF Warszawa 22:8 (7:8)

Faza finałowa:

11. kolejka
18.09.1994 AZS AWF Warszawa – **Lechia Gdańsk** 3:13 (3:8)
12. kolejka
2.10.1994 **Lechia Gdańsk** – Budowlani Lublin 27:18 (13:8)
13. kolejka
9.10.1994 Ogniwu Sopot – **Lechia Gdańsk** 0:17 (0:7)
14. kolejka
22.10.1994 **Lechia Gdańsk** – AZS AWF Warszawa 34:6 (21:3)
15. kolejka
30.10.1994 Budowlani Lublin – **Lechia Gdańsk** 6:15 (6:0)
16. kolejka
6.11.1994 **Lechia Gdańsk** – Ogniwu Sopot 22:10 (17:3)

- Liczba rozegranych spotkań: 16.
- Liczba zwycięstw: 15 (7 u siebie, 8 na wyjeździe).
- Liczba remisów: 0.
- Liczba porażek: 1 (u siebie).
- Duże punkty: 46 (45 za 15 zwycięstw i 1 za 1 porażkę).
- Małe punkty: 464–117 (średnia na mecz 29 – 7,3).
- Najwyższe zwycięstwo: z Pogonią Siedlce 55:3 (w Siedlcach – 12.06.1994).
- Najwyższa porażka: z Ogniwem Sopot 6:10 (w Gdańsku – 05.06.1994).
- Zdobyty medal: ZŁOTY.

- Razem w całym sezonie zawodnicy Lechii zdobyli 464 punkty, na co złożyło się 59 przyłożeń (295 punktów), 44 podwyższenia (88 punktów), 27 wykorzystanych karnych (81 punktów).

Kto grał i zdobywał punkty:

Lp.	Imię i nazwisko	Pozycja	Liczba rozegranych meczów (*)	Zdobyte punkty
I	II	III	IV	V
1	Andrzej Walas	I linia młyna	15	10
2	Andrzej Langner	I linia młyna	13	5
3	Wojciech Panic	I linia młyna	15	–
4	Radosław Kwiatkowski	I linia młyna	5J	–
5	Robert Jumas	I i II linia młyna	15	–
6	Zbigniew Górniewicz	I i II linia młyna	11	–
7	Stefan Kałużny	II linia młyna	15	5
8	Mariusz Niespodziany	II i III linia młyna	7	5
9	Rafał Kochański	III linia młyna	16	25
10	Wiesław Woronko	III linia młyna	13	5
11	Stanisław Więciorek	III linia młyna	3J	5
12	Dariusz Marciniak	III i I linia młyna	16	20
13	Marcin Skabowski	łącznik młyna	10	–
14	Andrzej Jermakow	łącznik młyna/środkowy ataku	16	35
15	Tomasz Sokołowski	łącznik ataku	14	28
16	Janusz Urbanowicz	skrzydłowy ataku	14	181
17	Grzegorz Czapkowski	skrzydłowy ataku	9	20
18	Wojciech Kołodziejczyk	skrzydłowy ataku	5w	20
19	Jacek Grebasz	środkowy ataku	14	25
20	Arkadiusz Bistram	środkowy ataku/skrzydłowy ataku	15	45
21	Wojciech Jeryś	obrońca/środkowy ataku	13	15
22	Andrzej Potarowicz	obrońca/skrzydłowy ataku	11	10
23	Marek Pokrzywnicki	rezerwowy młyna	2	–
24	Jacek Śliwiński	rezerwowy młyna	2	–
25	Zdzisław Jeryś	rezerwowy młyna	1	–
26	Rafał Kolas	rezerwowy ataku	2	5
27	Michał Piontek	rezerwowy ataku	2	–
28	Jacek Zacharias	rezerwowy ataku	1	–

(*) j – mecze rozegrane wyłącznie jesienią, w – mecze rozegrane tylko na wiosnę

- Punktowało 18 zawodników, pierwsza trójka najskuteczniejszych: J. Urbanowicz – 181 punktów, A. Bistram – 45 punktów i A. Jermakow – 35 punktów.
- Najwięcej przyłożeń zaliczyli: A. Bistram – 9.
- Najwięcej przyłożeń w jednym meczu zdobył: A. Bistram – 5.
- Najlepszym kopaczem zespołu był Janusz Urbanowicz, który wykopał 151 punktów (41 podwyższeń, 23 karne), na drugim miejscu znalazł się Tomasz Sokołowski z 18. punktami (4 karne i 3 podwyższenia).
- Trzech zawodników zagrało we wszystkich 16 meczach ligowych, byli to: A. Jermakow, D. Marciniak i R. Kochański.

PUCHAR POLSKI

Rozegrane mecze:

½ finału – Gdańsk

12.06.1994 **Lechia Gdańsk** – Budowlani Lublin 56:6 (23:3)
 ½ finału – Lublin
 28.08.1994 Budowlani Lublin – **Lechia Gdańsk** 8:37 (5:12)
 finał – Sopot
 13.11.1994 Ogniwo Sopot – **Lechia Gdańsk** 0:23 (0:8)

Kto grał i zdobywał punkty:

W meczach o Puchar Polski zagrało 26 zawodników. Liczba występów:

- 3 – Jacek Grebasz, Andrzej Jermakow, Robert Jumas, Rafał Kochański, Dariusz Marciniak, Andrzej Potarowicz, Janusz Urbanowicz, Andrzej Walas,
- 2 – Arkadiusz Bistram, Grzegorz Czapkowski, Zbigniew Górniewicz, Wojciech Jeryś, Stefan Kałużny, Rafał Kolas, Radosław Kwiatkowski, Wojciech Panic, Marcin Skabowski, Tomasz Sokołowski, Wiesław Woronko,
- 1 – Zdzisław Jeryś, Andrzej Langner, Mariusz Niespodziany, Michał Piontek, Marek Pokrzywnicki, Jacek Śliwiński, Stanisław Więciorek.

Punkty zdobywali:

- Janusz Urbanowicz – 41,
- Jacek Grebasz, Dariusz Marciniak – 15,
- Arkadiusz Bistram, Andrzej Jermakow, Andrzej Potarowicz – 10,
- Wojciech Jeryś, Marcin Skabowski, Andrzej Walas – 5.

KADRA POLSKI

Kto grał i zdobywał punkty:

Lp.	Imię i nazwisko	Liczba rozegranych meczów	Przeciwnik, data meczu	Zdobyte punkty
1	Dariusz Marciniak	6	Czechy (26 III), Szwecja (16 IV) Norwegia (24 IX), Szwecja (25 IX) Belgia (15 X), Tunezja (20 XI)	5
2	Andrzej Jermakow	4	Norwegia (24 IX), Szwecja (25 IX) Belgia (15 X), Tunezja (20 XI)	5
3	Wojciech Jeryś	3	Czechy (26 III), Norwegia (24 IX) Szwecja (25 IX)	4
4	Jacek Grebasz	2	Belgia (15 X), Tunezja (20 XI)	0
5	Rafał Kochański	2	Szwecja (25 IX), Tunezja (20 XI)	0
6	Janusz Urbanowicz	2	Belgia (15 X), Tunezja (20 XI)	24
7	Stanisław Więciorek	2	Belgia (15 X), Tunezja (20 XI)	10
8	Robert Jumas	1	Norwegia (24 IX)	0